

Serdecznie pozdrawiamy uczestników uroczystości w Nockowej poświęconej 25-leciu walk chłopskich na Rzeszowszczyźnie

DO CHŁOPÓW
WOJEWÓDZTWA
RZESZOWSKIEGO!
BRACIA CHŁOPI!

W dniu dzisiejszym społeczeństwo województwa rzeszowskiego obchodzi uroczystość 25 rocznicę bohaterskich walk chłopskich z rządami bezrobocia, głodu i bezprawia. Głęboka wiara w zwycięstwo słusznej sprawy była siłą przewodnią tych, którzy w nierównej walce za sprawę ludu oddali swe życie. Dziś czcimy pamięć bohaterów w wolnej, budującej ustrój socjalistyczny Polsce Ludowej. Realizujemy ideały, o które walczyli chłopi Nockowej, Kozodrzy, Wólki pod Lasem, Grodziska Dolnego i wielu innych wsi Rzeszowszczyzny. Umocniamy władzę ludową pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w interesie całego narodu, w trosce o losy naszej Ojczyzny i każdego jej obywatela.

Przelana krew w okresie międzywojennym w czasie okupacji, jak również po wyzwoleniu w walce z bandami to najwyższa ofiara złożona przez wielu bezimiennych żołnierzy wolności w obronie Ojczyzny, mas pracujących, w obronie władzy ludowej.

Nas żyjących te ofiary krwi i bohaterska walka zobowiązuje do pełnej odpowiedzialności za losy kraju, którego gospodarzem jest klasa robotnicza, pracujące chłopstwo i inteligencja pracująca. Niech nasza dzielna młodzież w codziennej pracy w dziele budownictwa ustroju sprawiedliwości społecznej bierze przykład z tych, którzy w walce torowali jej drogę do nauki, oświaty i kultury, umierali z myślą o szczęściu i dobrobycie obecnego i przyszłych pokoleń.

Warunkiem realizacji tych wielkich zadań, jakie postawił przed nami rozwój historyczny naszego państwa ludowego jest wyteżona praca całego narodu.

W 25 rocznicę walk rewolucyjnych prowadzonych pod hasłami jednolito-frontowymi składamy hołd tym, którzy padli w boju i tym, którzy jako uczestnicy tych walk dali przykład, jak walczyć o Polskę Socjalistyczną. Ofiarną pracą i wykonywaniem obowiązków wobec państwa zadokumentujemy wierność ideałom, o które oni walczyli.

Walcmy dziś o jedność działania w interesie państwa ludowego tak, jak walczyli nasi poprzednicy 25 lat temu.

Niech w rezultacie współdziałania, jedności i współodpowiedzialności za losy kraju wyrasta potężny gmach naszej socjalistycznej wywalczonej przez lud Ojczyzny Ludowej.

Prezydium WK ZSL
w Rzeszowie

Egzekutywa KW PZPR
w Rzeszowie

Dziś 8 stron Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

**NOWINY
RZESZOWSKIE**

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Wyd. A^o Cena 40 gr

Nr 146 (2805) — Rzeszów, 21 i 22 czerwca 1958 r.

**Konferencja nasza da pełny wyraz
najgłębszym uczuciom i postawie
narodu polskiego, który pragnie żyć
w pokoju i przyjaźni ze wszystkimi
narodami i poświęcić wszystkie swe siły
budownictwu socjalistycznemu**

**Krajowa konferencja
polskiego ruchu pokoju**

WARSZAWA (PAP). Z udziałem ok. 400 delegatów z całego kraju, reprezentujących wszystkie warstwy naszego społeczeństwa, obradowała 20 bm. w Warszawie krajowa konferencja polskiego ruchu pokoju.

W prezydium konferencji zasiadli: przewodniczący Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR — A. ZAWADZKI, wiceprzewodniczący Rady Państwa, przewodniczący CK SD — prof. ST. KULCZYŃSKI, członek Rady Państwa, wiceprezes NK ZSL — J. OZGA — MICHAŁSKI, wicemarszałek Sejmu PRL — prof. J. JODŁOWSKI, przedstawiciele organizacji społecznych, członkowie Prezydium Polskiego Komitetu Obroncy Pokoju, przedstawiciele delegacji zagranicznych.

**Krajowa Konferencja
Młodzieży Pracującej**

WARSZAWA (PAP). W sali Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie rozpoczęła się Krajowa Konferencja Młodzieży Pracującej. Zgodnie z uchwałą IV Krajowego Kongresu Związków Zawodowych konferencja dokona podsumowania dotychczasowego dorobku z działalności związków zawodowych wśród młodzieży, omówi realizację uchwał XI Plenum KC PZPR oraz udział młodzieży polskiej w walce o pokój.

Obrady zagałę przewodniczący PKOP Jarosław Iwaszkiewicz.

Podkreśla on, że na konferencji reprezentowane są przez swych przedstawicieli liczne nasze organizacje społeczne i polityczne, związki twórcze i komitety Frontu Jedności Narodu. „Ta powszechność — mówił J. Iwaszkiewicz — jest świadectwem tego, że ruch nasz rozszerza się coraz bardziej, że znajduje drogę do umysłów i serc wszystkich Polaków”.

Zabiera głos Aleksander Za-

W siedemnastą rocznicę hitlerowskiej napaści na ZSRR

Analogie i wnioski

22 czerwca mija 17 lat od dnia, gdy wojska Hitlera zagarnęły uprzednio Polskę i podbiły prawie całą Europę, napały na Związek Radziecki. Rozpoczął się okres zmagania, który wywrzeć miał decydujący wpływ na losy wojny i pokoju. Bohaterskie narody Związku Radzieckiego nie zawiodły pokładanej w nich nadziei, zadając drużogącą klęskę faszystowskiemu najazdowi, przynosząc uciemiężonemu ludom Europy wyzwolenie i pokój.

Rocznica ta wywołuje w nas zawsze miliony refleksji. Oddajmy jednak tym razem głos pamiętnikom polityków i dyplomatów okresu wojny, dyplomatów zachodnich okresu wojny, okresu, kiedy wśród grożącego światu niebezpieczeństwa, które w nieludzkich i zdawałoby się beznadziejnych warunkach odparł żołnierz radziecki, rodziło

się braterstwo broni wszystkich demokratycznych światów, Wschodu i Zachodu, rodziła się wielka antyfaszystowska koalicja.

Znane są wieloletnie wysiłki ZSRR w okresie tuż przed ostatnią wojną na rzecz utworzenia koalicji antyfaszystowskiej. Nie doszło do jej powstania, gdyż rządzący wówczas w Wielkiej Brytanii, Francji i USA koła stały na gruncie polityki Monachium, polityki porozumienia z Hitlerem, ludząc się, że skieruje on swoje agresywne kroki wyłącznie na wschód. W czasie wojny ujawniło się w całej pełni fiasko polityki „ugłaskiwania” Hitlera. Pod wpływem wieści o postępach agresji hitlerowskiej w Europie, zbliża się do idei koalicji antyhitlerowskiej również prezydent Roosevelt i grupa „New Deal”. Społeczeństwo zachodnie, a także politycy zachodni zaczynają powoli rozumieć wielką, palącą potrzebę zjednoczenia swoich wysiłków.

Nowy premier Wielkiej Brytanii, Winston Churchill już 22 czerwca 1941 r. zapowiada współpracę z ZSRR. W swym przemówieniu radiowym powiedział on:

„Sprawą każdego Rosjanina walczącego o swe ognisko domowe i swój dom, jest sprawa

(Ciąg dalszy na str. 2)

Plenum KC KPZR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:

W dniach 17—18 czerwca 1958 r. odbyło się Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Plenum wysłuchało referatu N. S. CHRUSZCZOWA o zniesieniu obowiązkowych dostaw i opłat w naturze za prace wykonywane przez MTS oraz o nowym trybie, cenach i warunkach skupu artykułów rolnych. Plenum po dyskusji nad referatem powzięło odpowiednią uchwałę.

Plenum KC wybrało N. W. Podgórnego i D. S. Polańskiego w poczet kandydatów na członków Prezydium KC KPZR.

ZACZEŁO SIĘ OD WYPADKÓW W KOZODRZY...



Helena Pazdan

Z końcem maja 1933 roku władze powiatowe Ropczyc skłerowały do Kozodrzy, wsi typowo biedniackiej, egzekutora. Chłopom, którzy nie mogli uiścić podatku i zadłużeń, egzekutor wyprowadzał z obory ostatnią krowę lub kozę. Wywołało to oburzenie ludności. Egzekutora przepędzono. Do Kozodrzy napływali chłopci z innych miejscowości, m. in. z Nockowej, którzy zaalarmowani tym brutalnym postępowaniem, spieszyli na pomoc. Władze powiatowe przysłały policję. Chłopi nie ustępowali. Żądali umorzenia podatku oraz poszanowania praw. Policję ściągnięto z powrotem do powiatu.

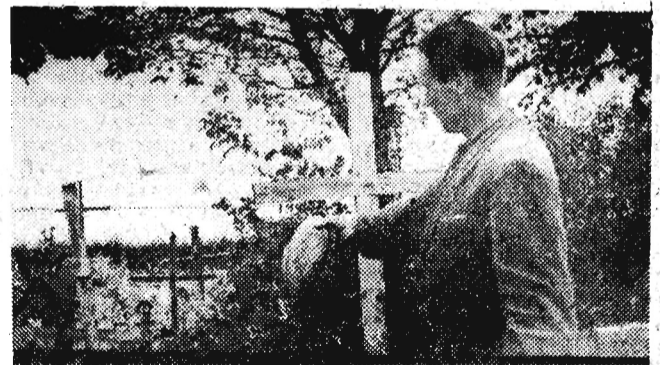
HELENIĘ PAZDAN zabrał policjanci męża. Byli niedawno po ślubie. W tę tragiczną noc — pierwsza, usłyszała krzyki i strzały. Później widziała jak koło okien przechodziło dużo ludzi, którzy zbierali się na placu, niedaleko domu, w którym mieszkała. W pewnym momencie ktoś zastukał w szyby okien i krzyknął: „Wychodź! Naszych zabierają!” Mąż wyskoczył z łóżka i zaczął się ubierać. Helena Pazdan prosiła go: „Nie chodź. Mam złe przeczucie. Boję się”. „Nie, pójdę — odpowiedział. — Nie pozwolimy zabrać naszych ludzi. Dość bezprawia!”

Poszedł... i więcej nie wrócił. Policjant dobrze

mierzyl. Kula ugodziła go w samo serce.

Później wyszła po raz drugi za mąż. Gospodarka potrzebowała męskiej ręki... Tamte dni stoją jej do dziś przed oczami. Nie zapomni ich nigdy. Widzi wykrzywione grymasem twarzy policjantów, którzy po śmierci męża wpadli do jej mieszkania przewrócili wszystko do góry nogami krzyżując: „Ciebie też powiesimy, diabelskie nasienie! Czekaj... przyjdzie i na ciebie koniec!” Zabrał po mężu wszystkie pamiątki, łącznie ze zdjęciami i spalił.

Ciąg dalszy na str. 3



O... tu, w tych mogiłach — pokazuje nam uczestnik strajków chłopskich i naoczny świadek czerwcowych wypadków — WŁADYSŁAW ZIEMINSKI — spoczywają prochy dziewięciu chłopów bestialsko zamordowanych przez sanacyjną policję...

Foto — A. Kud



◆ Rozmowy Hammarskjöelda z obserwatorami ONZ ◆ Dalsi obserwatorzy ONZ przybywają do Bejrutu

KAIR (PAP). Sekretarz generalny ONZ, Dag Hammarskjöld, który w czwartek przyjechał do Bejrutu, w kilka godzin po wylądowaniu w stolicy Libanu, przeprowadził swoją pierwszą rozmowę z prezydentem Chamounem. Następnie przeprowadził kilkugodzinną rozmowę z obserwatorami ONZ przybywającymi w Libanie na mocy uchwały Rady Bezpieczeństwa. Po rozmowach tych nie opublikowano żadnego komunikatu.

Plan półroczny wykonany przed terminem

(Inf. wł.) Dyrekcja i Rada Robotnicza Kopalnictwa Naftowego Ustrzyki melduje, że załoga KNU wykonała przedterminowo zadania produkcyjne za I półrocze br.

Do dnia 12 maja wykonano plan produkcji gazu, zobowiązując się dać dodatkowo do końca czerwca 420 tys. m sześciu gazu. Produkcję gazoliny przewidziano na I półrocze wykonano 17 czerwca, przewidując do końca bm. 54 tony nadwyżki. Plan półroczny wydobycia ropy wykonano 19 czerwca. Załoga zobowiązuje się wydobyc ponadplanowo 870 ton ropy.

KN Ustrzyki jako jedno z pierwszych w przemyśle naftowym zameldowało o wykonaniu planu półrocznego. (erski)

● Mieszkańcy Marsylii w obronie Republiki ● Komunikat Biura Politycznego KP Tunezji

PARYZ (PAP). Na wezwanie Komitetu Obrony Republiki, tysiące mieszkańców Marsylii wzięło udział w demonstracjach w tym mieście. W sali największego kina Marsylii odbył się wiec, którego uczestnicy nie mogą pomieścić się wewnątrz, zapelniali dziedzińce i ulice przed budynkiem. W uchwalonej przed nomyślnie rezolucji, uczestnicy wiecu zadeklarowali swą wierność dla Republiki, zaprotestowali przeciwko dyktaturze de Gaulle'a oraz wyrazili swą wolę dalszego umacniania sił Komitetu Obrony Republiki. Robotnicy 8 doków naprawczych w porcie marsylijskim ogłosili strajk na znak protestu przeciwko osobistej dyktaturze de Gaulle'a.

PARYZ (PAP). Biuro Polityczne Komunistycznej Partii Tunezji opublikowało komunikat dotyczący porozumienia w sprawie ewakuacji wojsk francuskich. Komunikat podkreśla, że porozumienie to dotyczy zaledwie jednej trzeciej wojsk stacjonujących obecnie w Tunezji i rząd de Gaulle'a niewątpliwie wykorzysta je dla celów politycznych w Afryce Północnej, starając się m. in. opóźnić wprowadzenie w życie postanowień konferencji w Tangerze, wywołać rozłam we wspólnym froncie północno-afrykańskim i izolować Algierie.

Biuro Polityczne KP Tunezji stoi na stanowisku kontynuowania walki o całkowitą ewakuację oddziałów francuskich ze wszystkich krajów Maghrebu, o niepodległość Algierii i kompletne wyzwolenie Afryki Północnej.

Prezes Rady Polonii Amerykańskiej Fr. Świątek przyjeżdża do Polski

WARSZAWA (PAP). W najbliższych dniach przyjeżdża do Polski na kilkutygodniowy pobyt sędzia Franciszek Świątek — prezes Rady Polonii Amerykańskiej. Przyjazd sędziego Świątka jest jeszcze jednym objawem świadczącym o wzroście zainteresowania Polonii Amerykańskiej krajem.

W związku z zawarciem porozumienia między Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej a Radą Polonii Amerykańskiej na temat pomocy dla kraju prezes Świątek wykorzysta swój pobyt do omówienia spraw związanych z wykonaniem tego porozumienia.

Jeśli idzie o sytuację wewnętrzną w Libanie, to jak wynika z ostatnich doniesień agencji — wydaje się, że po ostatnich ostrych walkach zapanował znowu względny spokój, chociaż miały miejsce mniejsze potyczki.

Do Bejrutu przybyło 24 lotników wojskowych na pokładzie pięciu samolotów, które mają być oddane do dyspozycji obserwatorów ONZ. Do Bejrutu przybyło także 9 oficerów indyjskich, jak również wielu oficerów szwedzkich i fińskich.

Rzecznik obserwatorów ONZ oświadczył, że w ciągu najbliższych 48 godzin liczba obserwatorów wzrośnie do około 60 osób.

SOFIA (PAP). Jak wynika z doniesień prasy greckiej, VI amerykańska flota, stacjonująca na Morzu Śródziemnym przebywa w pobliżu wyspy Rodos i znajduje się w gotowości do interwencji w Libanie. Do Famagusty (Cypr) zawinęła większość okrętów wchodzących w skład angielskiej floty śródziemnomorskiej.

LONDYN (PAP). Sytuacja w Libanie była przedmiotem rozmowy między premierem brytyjskim Macmillanem a przywódcą partii pracy Gaitskellem. Spotkanie odbyło się na żądanie przywódcy Labour Party, który został zanepokojony pogłoskami, iż Wielka Brytania wzmacnia swoje siły na Cyprze, aby w razie konieczności interweniować w Libanie.

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wą wolnych ludzi i wolnych ludów na całym świecie". W 3 tygodnie później, dochodzi do zawarcia umowy między ZSRR a W. Brytanią o wspólne akcji w wojnie przeciw Niemcom. Również Stany Zjednoczone składają oświadczenie o gotowości udzielenia wszelkiej pomocy.

Mimo tych słów sympatii pod adresem ZSRR nie brak było w Anglii jak i w USA zdecydowanych przeciwników koalicji antyhitlerowskiej, ludzi, którym na ręce było wykrwawienie się wzajemne Niemiec i Rosji, bądź ludzi, którzy w jawny sposób lekceważyli siłę i zdolność oporu Związku Radzieckiego. „Niemcy — pisał np. relacjonując opinie panujące w owoim czasie w sztabie amerykańskim Henry L. Stimson — będą całkowicie zajęte biciem Rosji przez okres... najwyższe trzech miesięcy”. Jednakże poglądy te nie decydują o postawie rządów mocarstw zachodnich.

W ten sposób plany Hitlera, by „przeciwestawiać jedne państwa drugim, podjudzać je na siebie wzajemnie, oddzielać je od siebie i bić każde z osobna”, spełniają na niczym. Przeciwno faszystowskiemu Niemcom utworzony zostaje front trzech wielkich mocarstw: ZSRR, Anglii i USA.

Pod koniec 1941 roku Armia Radziecka zadaje wojskom Hitlera „pierwszą poważną klęskę jaką ucierpieli od chwili, gdy Hitler skierował je przeciwko Polsce w 1939 roku”. Fakt ten niewątpliwie zaważył na ostatecznym rozgromieniu przeciwników wspólnego frontu z ZSRR. Wkrótce potem zbrali się w Moskwie ministrowie spraw zagranicznych trzech mocarstw. Nastąpiło zasadnicze zbliżenie stanowisk wielkiej antyhitlerowskiej „trójki”. Oweczesny minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Eden, oświadczył wtedy:

„Związek Radziecki jest zdecydowany zrobić wszystko co w jego mocy dla zapewnienia, by Niemcy nie narzuciły świata nowych wojen. My także

Minister rolnictwa Związku Radzieckiego odwiedzi Polskę

WARSZAWA (PAP). Jak dowiaduje się przedstawiciel Polskiej Agencji Prasowej, w najbliższym czasie przyjedzie do Polski — na zaproszenie naszego Ministerstwa Rolnictwa — minister rolnictwa Związku Radzieckiego, W. Mackiewicz. W czasie swego pobytu w naszym kraju min. Mackiewicz i towarzyszące mu osoby zapoznają się z dorobkiem naszego rolnictwa i perspektywami jego dalszego rozwoju.

Przez 7 lat bez zmian

Brytyjski plan w sprawie Cypru

LONDYN (PAP). 19 bm. premier Macmillan ogłosił w Izbie Gmin plan rządu w sprawie Cypru. Plan ten przewiduje: 7-letni okres przejściowy, podczas którego status międzynarodowy Cypru nie ulegnie zmianie. Oznacza to, jak wyjaśnia agencja Reutersa, że w okresie tym „suwerenna władza na Cyprze sprawować będzie Wielka Brytania”.

Sprawy administracji poza samorządem oraz bezpieczeństwem wewnętrznym zajmować się będzie rada — odpowiednik rządu. Przewodniczyć jej będzie gubernator, a w jej skład mają wejść po jednym przedstawicielu Grecji i Turcji oraz sześciu wybranych przez wspomniane zgromadzenia ministrów — czterech Greków cypryjskich i dwóch Turków cypryjskich.

Jak podaje agencja Reutersa „Macmillan w oświadczeniu swym nie poinformował o tym, jaki jest stosunek Grecji i Turcji do przedstawionego planu. Wiadomo — kontynuuje agencja — że przed odczytaniem o 48 godzin ogłoszenia planu Turcja odrzuciła go, a

do tego dążymy... Związek Radziecki chce wygrać trwały pokój dla swej ludności i my tego chcemy. Dla realizacji tego celu musimy pracować razem, by wygrać wojnę i wygrać pokój”.

Uchwalona 1 stycznia 1942 r. deklaracja narodów zjednoczonych, narodów — uczestników koalicji antyhitlerowskiej, która głosi, że „zupełne zwycięstwo nad wrogiem jest nieodzowne dla obrony życia, wolności i niepodległości...” stała się niejako programo-

wym zadaniem antyhitlerowskiego frontu walki. W oparciu o tę deklarację kształtował się też mial przyszły pokój i pokojowe stosunki międzynarodowe.

Tymczasem rosnące trudności Zachodu w wojnie z Japonią sprawiają, że waga zwycięstw ZSRR jeszcze poważniej wzrasta. Zachód zaczyna widzieć w sukcesach radzieckich korzystny rozwój wydarzeń nie tylko dla ZSRR, ale dla całej koalicji. Sukcesy radzieckie są bowiem jedynym konkretnym dowodem, że zwycięstwo nad wrogiem jest realne. Nastroje te znalazły swój wyraz m. in. w przemówieniu Edena z 29 marca 1942 roku: „Gdy Hitler przechwalał się, że w przeciągu kilku dni będzie w Moskwie, rozpoczęła się rosyjska kontrofensywa. Niewiele było poważniejszych osiągnięć w historii wojskowej świata. Musimy ocenić te kontrofensywy nie tylko miarą jej strategicznego znaczenia, lecz również miarą indywidualnego ludzkiego wysiłku”.

Powstała korzystna atmosfera dla nowych rokowań nad utworzeniem drugiego frontu na zachodzie Europy. Znana jest historia z odwołaniem przez Zachód przez prawie 2 lata sprawy utworzenia drugie-

XI Zjazd KPCz kontynuuje obrady

PRAGA (PAP). Na posiedzeniu XI Zjazdu KPCz po wystąpieniu szefa delegacji KPZR, członka Prezydium, sekretarza KC KPZR, A. Kiriczienki, udzielono głosu szefowi delegacji Komunistycznej Partii Chin, członkowi Biura Politycznego KC KPCh, Tung Pi — wu.

Wódród bucznych oklasków delegatów na Zjazd Tung Pi — wu odczytał depeszę powitalną Komunistycznej Partii Chin do XI Zjazdu KPCz.

W imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej powitał Zjazd szef delegacji PZPR, członek Biura Politycznego KC PZPR Ignacy Loga — Sowiński.

W imieniu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności przemawiał Matern, w imieniu Bułgarskiej Partii Komunistycznej — Damianow.

Grecja domagała się wprowadzenia doń poprawek. Rząd turecki domaga się podziału wyspy, zaś Grecy cypryjscy żądają unii z Grecją”.

Transmisje radiowe z piłkarskich mistrzostw świata

WE WTOREK 24 bm. o godz. 20.55 w programie II, Polskie Radio transmitować będzie ze Sztokholmu pierwszą połowę spotkania półfinałowego Francja — Brazylia. Następnie po 10 minutowej przerwie z Goeteborgu o godz. 21.50 również w programie II transmitowana będzie druga połowa spotkania półfinałowego NKF — Szwecja.

W SOBOTĘ 28 bm. o godz. 18.50 w programie II transmitowany będzie z Goeteborga mecz o 3 i 4 miejsce, a w NIEDZIELĘ 29 bm. o godz. 15.55 ze Sztokholmu przebieg meczu finałowego piłkarskich mistrzostw świata.

Program uroczystości 25-lecia walk chłopskich w Nockowej powiat Ropczyce

DNIA 21. VI (SOBOTA)
godz. 20.30 — zaciągnięcie warty honorowej WP przed pomnikiem
godz. 21.00 — uroczysty capstrzyk z udziałem kompanii WP oraz grupy młodzieży ZMW
godz. 21.00 — palenie ognisk na wzgórzach połączone z gawędami uczestników walk chłopskich

DNIA 22. VI (NIEDZIELA)
godz. 5.00 — uroczysta pobudka w Nockowej, przemarsz orkiestry wojskowej ulicami wsi. Zaciągnięcie warty honorowej WP przed pomnikiem
godz. 10-10.30 — „Marsz na Nockową” w marszu zwartych kolumn z sąsiednich wiosek na plac manifestacji.
godz. 10.30 — rozpoczęcie uroczystości hymnem narodowym, raport kompanii honorowej, odsłonięcie pomnika, przemówienie okolicznościowe — przew. Prez. WRN.

godz. 11.30 — Apel poległych i uroczyste składanie wieńców.
godz. 11.45 — przed trybuną powitanie gości przez Koło ZMW w Nockowej, otwarcie manifestacji hymnem ludowym „Gdy naród do boju” przemówienie prezesa WK ZSL ob. Władysława Foltę, referat okolicznościowy — I sekretarza KW PZPR — tow. Władysława Kruczka, przemówienie przedstawicieli KC PZPR, NK ZSL, Zarz. Gł. ZMW, wręczenie odznaczeń zasłużonym działaczom chłopskim, przemówienie uczestnika walk chłopskich, zakończenie manifestacji odegraniem „Międzynarodówki”.

CZĘŚĆ IMPREZOWA
godz. 14—14.30 przelot samolotów odrzutowych, popisy samolotów sportowych, loty helikoptera;
godz. 14.30 — występy zespołów artystycznych, pokazy szermiercze i gimnastyka akrobatyczna, koncert muzyki ludowej.
godz. 16.00 — festyn ludowy, wyświetlanie filmów na wolnym powietrzu, ognie sztuczne.
W dniu 22. VI. od godz. 8 do 10 przed rozpoczęciem uroczystości na placu manifestacji odbędą się występy artystyczne, koncerty muzyki. W ciągu dnia zorganizowane będą kiermasze i loterie książkowe.

Piłkarze radziecy w Rzeszowie

W dniu wczorajszym odwiedził nas drużyna piłkarzy OSK Lwów. Kierownikiem drużyny ppłk Kłopotnik zapoznał nas ze składem zespołu oraz podzielił się pierwszymi wrażeniami z pobytu w Rzeszowie.

W drużynie OSK (czołowym zespołem II ligi) wystąpią bramkarz: Susia i Basluk, obrońcy: Brejew, Morozow i Masłowski, pomocnicy: Szaszajew i Waraksin, napastnicy: Gatmilion, Morozow II, Kapajew, Czurikow i Filajew, rezerwa: Ruskich, Kesler, Kurczawenkow i Czastiasakow. Trenerem drużyny jest zasłużony mistrz sportu Nikanorow — były reprezentacyjny bramkarz ZSRR (CDSA).

Drużyna OSK cechuje niezwykle szybka gra poparta silnym strzałem. Nie też dziwnego, że reprezentacja Olsztyna oraz Garbarnia musiały uznać jej wyższość.

Na zakończenie ppłk Kłopotnikow w imieniu własnym i całego zespołu przekazał za naszym pośrednictwem gorące pozdrowienia dla sportowców Rzeszowa. (2)

Osobliwi ludzie przed sądem w Londynie

LONDYN (PAP). Przed sądem wyższej instancji w Londynie toczył się ostatnio proces, który wywołał sensację zarówno w Anglii jak i poza jej granicami.

Na rozprawie sądową stawili się bowiem bardzo osobliwi ludzie: z racji ich wyglądu zewnętrzznego p. Elizabeth Welton — pozabawiona jednej ręki, jej mąż Alan oraz p. Florence Broadhead, bez obydwu nóg.

P. Elizabeth W., po 18 latach szpitalnego pożytku z 60-letnim b. oficerem RAF-u wniosła sprawę przeciwko beznożnej p. Florence B. o to iż uwiłdła jej męża. W ogłoszonym wczoraj wyroku sąd skazał panią Broadhead na wypłacenie poszkodowanej 1500 funtów szterlingów.

Obydwie kobiety zawiązały swoje kalectwo wypadkom kolejowym.

Analogie i wnioski

Wiel jest nauk płynących z doświadczeń minionej wojny. Jedną z nich jest niewątpliwie fakt, że jeśli możliwa była współpraca i porozumienie między Wschodem i Zachodem w czasie wojny — to nie powinna to być rzecz niemożliwa również w czasie pokoju. Na przeszkodzie temu stoi jednak, jak dotąd, m. in. stanowisko nielicznych samych polityków, którzy reprezentowali swoje kraje w antyhitlerowskiej koalicji lat 1941 — 1945.

Czymże bowiem wytłumaczyć np. to, że miast — jak to kiedyś sobie obiecywano — zażegnawać źródła ewentualnego nowego konfliktu, politycy ci lub ich następcy dziś uzbrajają w broń straszniejszą niż tę z ostatniej wojny, bo w broń masowej zagłady nie tylko siebie, ale również swoich wczorajszych wrogów.

Innym nasuwającym się wnioskiem jest to, że jak się zdaje nie wyciągnęli również nauk z historii sprawy niedawnej pożogi wojennej bądź politycy, którzy uzbrajając dziś nowy Wehrmacht w broń atomową, wysuwając na nowo rozszerzenia terytorialne pod adresem Polski, wkroczenia na tę samą drogę, która lat temu dwadzieścia oznaczała śmierć 27 milionów istnień ludzkich.

Jeśli chodzi o nas, o naród polski, to nie zapomnieliśmy i nigdy nie zapomnimy tragicznej lekcji ostatniej wojny. Przekonał się w owych latach na własnej skórze o tym, gdzie leży interes Polski, gdzie nasi sojusznicy, a gdzie wrogowie. Przekonał się wtedy raz na zawsze jak należy strzec naszych życiowych sojuszy. Umacnianie naszej przyjaźni i naszego braterstwa ze Związkiem Radzieckim wypróbowanego w latach wspólnej walki z hitlerowskim najeźdźcą, umacnianie jednolitości z wszystkimi krajami socjalistycznymi — oto jaka dziś widzimy gwarancję, aby nie mogły się powtórzyć lata 1939 — 1945.

K. Drzazgowski

XXVII MIĘDZYNARODOWE TARGI POZNAŃSKIE



Na zdjęciu: Fragment ekspozycji polskiej ceramiki i porcelany. CAF — fot. Kondracki

S tary chłop, który w chwili, kiedy przestąpił progę nockowskiej GRN opowiadał jakieś krotko-wilne historie przyszedł pieszo z Nosówki — sąsiedniej wsi, ale znajdującej się już na terenie powiatu rzeszowskiego. Potem wyjął z kieszeni mocno przybrudzony notes, z drugiej ołówki i powiadał tak: „My tu gadu, gadu, moi kochani, a czas ucieka. Muszę jeszcze usieć trawy dla bydła, a mam do spełnienia ważną misję. Powiedzieć mi, jak to było u was z tym światłem? Ile płaci gospodarz od założenia instalacji w mieszkaniu, jakie druty elektromonterzy dają, kiedy będziecie wreszcie świecić?”

im notesie. Później dowiedziawszy się, że przyjechałem z Rzeszową, zwrócił się do mnie z pytaniem. „A nie wie pan, czy w Mzeszowie są piekarniki i pralki elektryczne? Nasze baby molestują o to”.
Oj, mieli uciechę chłopci z gadatliwego dziadka — mnieli.
„Wiecie co, dziadku — powiedział jeden z nich — jak przyjdziecie do swojej wsi to nie zapomnijcie poinformować bab, że w sklepie sprzedają już kołyski elektryczne. Może też kupią”.

ne stojaki z białymi izolatorami i pasmami lśniących drutów. 22 czerwca nastąpi uroczyste włączenie stacji transformatorowej. W mieszkaniach nockowskich chłopów zabłysną żarówki elektryczne.
Jeżeli już mowa o inicjatywie, to warto tu jeszcze dodać, że tamtejsi chłopcy pomagają teraz przy naprawie drogi łączącej Nockową z Iwierzycami.
W porze letniej mieszkańcy naszych wiosek idą dość późno spać i wcześniej wstają. Często jeszcze o godz. 22 można spotkać ich siedzących na ławkach lub krzesłach przed domami.
W domu ob. Ludwika Chebzińskiego, u którego zatrzymałem się na nocleg też panuje taki zwyczaj.
Kiedy dość późno wróciłem z wędrowki po wsi, gospodyni postawiła przede mną na stole talerz ryżu na mleku. Mimo woli uśmiechnąłem się. Gospodyni domu zauważyła to.
— Wiem dlaczego pan się śmieje — powiedziała.

Tymczasem w Nockowej bezrolnych nie brakowało. W 1933 roku liczba ich zwiększyła się do 47 rodzin. Pozostali mieli po kilka lub kilkanaście arów, lichej, gliniastej ziemi, na której rosły prawie same osty i inne chwasty. Nic więc dziwnego, że przednówek trwał tutaj prawie przez cały rok. Korzystali na tym miejscowi bogacze, np. Ożogi oraz dziedziczka Starowiejska z Iwierzyc, którzy za marne grosze zatrudniali na swoich gospodarstwach bezrolnych chłopów i ich rodziny.
Dzisiaj położenie mieszkańców wsi uległo wielkiej poprawie — dodał Chebziński. — Pamiętam... przed wojną paradowała w jednych butach do kościoła cała rodzina. Obecnie... lepiej nie gadać — gospodarz machnął ręką. Jak dwa tygodnie temu po sąsiedzku było wesele, to ko-

stał w „świat”, na zawsze. Niektórzy z nich są dziś lekarzami, prawnikami, inżynierami. Kilku dzieściu pracuje w pobliskich zakładach pracy — w Sędziszowie, Dębicy, Rzeszowie.
Na placu, gdzie w czerwcu 1933 roku doszło do krwawych starć z policją, spotkałem Alojzego Nawoję, sekretarza miejscowej POP, Wojciecha Workę oraz Władysława Ziemińskiego — pomagali przy budowie drogi. Korzystając z chwili wolnego czasu nawiązują rozmowę. Pytam o wspomnienia z okresu kłedy w walce z sanacyjną policją padło w tej wsi 9 zabitych chłopów.

Policjanci zburzyli barykadę i odjechali uwożąc z sobą ciało najmłodszego z zamordowanych — Józefa Workę. Przebrano go w policyjny mundur i sfotografowano. W kilka dni później w sanacyjnych gazetach ukazało się jego zdjęcie i zawiadomienie, że ten oto młody człowiek, policjant, zginął bestialsko zamordowany przez chłopów w Nockowej. Sanacja w perfidny sposób próbowała się tłumaczyć przed narodem za zbrodnie popełnione na nockowskich chłopach.
Policja wracając z Nockowej napotkała na drodze przeszkodę, też barykadę w Iwierzycach. Żandarmi byli wściekli. Wpadli do domu najbliższej mieszkającej Jana Filtoła, któremu kazano rozebrać barykadę. Kiedy upadał pod ciężarem belek i kamieni, bili go kolbami karabinów i bykowcami.
Później... rozprawa sądowa w Tarnowie. Wyrok. Kilku zwolniono. Rozprawa tarnowska była najlepszym świadectwem słabości ustroju sanacyjnego, obnażyła metody szantażu, kłamstwa i ucisku na jakich się opierał. Przewodniczący sądu kilkakrotnie przerywał rozprawę, ponieważ nie potrafił odpowiedzieć na pytania obrońców i oskarżonych i musiał dopiero w tej sprawie porozumiewać się z tzw. kompetentnymi czynnikami.
— Straszne to były lata — kończy swoją opowieść Alojzy Nawój. Dla tych, którzy nie wówczas nie przeżywali, nie widzieli, te sprawy wydają się nieprawdopodobne. A jednak tak było.

G D Z I E Ś w powiecie ropczyckim

— Pewnie pan myśli, że ryż jedzą dzisiaj tylko w miastach, prawda?
— Niezupełnie — odpowiedziałem — chociaż znając dawne życie chłopów trochę mnie to zdziwiło.
Nasza rozmowa zeszła na czasy przedwojenne. Opowiadano o wielkiej biedzie, jaka panowała w tej wsi. Głód i choroby dziesiątkowały miejscową ludność. Brak było ziemi. Wprawdzie w 1927 roku rozparcelowano majątek nockowskiego dziedzica — Starowiejskiego, ale najwięcej skorzystał na tym najbogatsi. Dziedzicowi ta „parcelacja” jak ja szumnie nazywały władze sanacyjne była nawet na rękę. Nie mógł sobie dać rady. Bankrutował. W tej sytuacji zwrócił się o pomoc do ówczesnych władz powiatowych i wojewódzkich. Ziemię Starowiejskiego (około 400 morgów) wystawiono na sprzedaż. Pieniądze, oczywiście, płynęły do kieszeni dziedzica. Zebrał ich niemało, zważywszy, że za 1 morg ziemi pan dziedzic wytnął cenę 180 dolarów płatnych natychmiast, bądź w kilkunastomiesięcznych ratach. Ponieważ biedacy dolarów nie mieli, a z drugiej strony nikt im nie chciał weksli podpisać — ziemię wykupił przede wszystkim najbogatsi.

szowało ich z siedem tysięcy złotych. Jedzenia i picia — po same uszy. Drużbowie — w eleganckich „setkach”, pięknych butach, a druzki ubrane ze aż miło patrzeć. Niektórzy z naszej wsi kupili sobie motocykle. A ilu chłopów buduje sobie nowe domy, obory, stodoły...
— Czyli powodzi się wam dobrze — zauważyłem.
Chebziński wyjął „Sporta”, zapalił, zaciągnął się głębokim haustem papierosowego dymu.
— Nie narzekamy — odparł po chwili. — Kłopotów jednak nie brakuje. Wydatków jest sporo i niekiedy trudno zwłazac koniec z końcem. Zwłaszcza wtedy, kiedy się coś buduje. Ale przynajmniej żyje się po ludzku.
Chyba do tych słów nie potrzeba wiele dodawać. Z każdym rokiem wzrasta dobrobyt i zamobność nockowskich chłopów. Wielu młodych ludzi wyjechało

Alojzego Nawoję wówczas aresztowano. Grupa policjantów wpadła wtedy do mieszkań nockowskich działaczy KPP, SL, i „Wici”. Bito dzieci, kobiety, strzelano, wyrzucano przez okna na pole sprzęt domowy i pościel. Oprócz niego aresztowano brata Ludwika, Jana Duszę, Józefa Jaworskiego, Franciszka, Wojciecha i Jana Kucińskich, Walentego Szeligę, Jana i Stanisława Salomonów, Władysława oraz Stanisława Tosiów.
Tymczasem chłopci na wieść o aresztowaniu ich przywódców zebrali się na dużym placu obok kościoła, tuż zaraz przy drodze, którą mieli wracać policjanci z aresztowanymi. Naznieszono belek, kamieni. Ktoś wyciągnął z domu stary, rozlatujący się wóz. Zbudowano w poprzek drogi barykadę. Pchnięto kilkunastu młodych chłopaków na koniach do pobliskich wiosek, aby zawiadomili tamtejszą ludność o wypadkach w ich miejscowości.
W niecałą godzinę później na placu zebrano się około 2 tysiące chłopów. Czekało na policję. Nadjechała. Samochody stanęły przed barykadą. Bargiełto, dowódca policji, domagał się usunięcia barykady. Chłopi zażądali uwolnienia aresztowanych. Policja odmówiła. Ktoś krzyknął, żeby poprzecinać nożami opony. Policje obrzucono kamieniami. Wówczas Bargiełto dał rozkaz strzelania do tłumu. Strzelano kulami dum-dum.
Pierwszy padł młody, dwudziestokilkuletni Józef Workę. Po nim Tomasz Chmiel. Chłopi rzucili się do ucieczki. Policjanci strzelali w dalszym ciągu. Na placu zostali: Wawrzy-

— Kiedy odjeżdżałem z Nockowej poszedłem jeszcze na cmentarz, gdzie w skromnych mogiłach spoczywały zwłoki dziewięciu bestialsko zamordowanych chłopów. W czasie pogrzebu nie towarzyszył im głuchy warkot werbli, nie żegnano ich marszami żałobnymi, chociaż zginęli jak prawdziwi bohaterowie. Uzbrojona po zęby policja otoczyła kordonem cmentarz, nie pozwalając na żadne uroczystości, czy przemówienia. Nawet po śmierci nie dano im spokoju.
E. WISZ

Zaczęło się od wypadków w Kozodrzy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

WOJCIECH WOREK w czasie wypadków czerwcowych stracił brata — Józefa. „Stałem wówczas koło niego — mówi. — Dostał w plecy kulą dum-



dum. Wydarło mu taką dziurę, że można było całą rękę włożyć. Chciałem zabrać ciało brata, ale policjanci nie pozwolili. Dostałem pałą. Brata zabrali, przebrali go w policyjny

mundur, sfotografowali i później ukazało się jego zdjęcie w gazetach i zawiadomienie, że ten oto młody człowiek, policjant, zginął zamordowany przez nockowskich chłopów.
Ciało brata wydali policjanci dopiero za 3 dni. Byłem po nie z ojcem u komendanta policji w Iwierzycach. Tam nas zbili. Najwięcej dostał ojciec. Kiedy próbowałem go bronić, komendant uderzył mnie pałąk w pierś i krzyknął: „Masz szczęście, chamlu, że mi się karabin zaciął, bo nie łazilbyś już więcej po tym świecie!”
ALOJZY NAWÓJ był na terenie Nockowej jednym z organizatorów komórki KPP, która wspólnie z lewicowym kółem SL i młodzieżową organizacją „Wici” organizowała zebrania.
Policja aresztowała go w czerwcu 1933 r.
— „W nocy z dnia 20 na 21 — opowiada — gdzieś koło godziny 2 wpadła do mojego domu grupa uzbrojonych żandarmów. „Świeć! Predko!” — wrzeszczała matka. Ta w płacz. No to ja jeden dzieliłem pałąk przez głowę. Gdzie jest ten komunista!” — krzyk-

nął jeden z nich. Zobaczyli mnie w łóżku. Zdarli pierzynę, którą podeptali bu-



tami. Zabrali mnie i brata, skuli ręce łańcuchami i siłą wpełnęli do samochodu. Później... więzienie i rozprawa sądowa. Bili mnie często aż do utraty przytomności”.
Dzisiaj A. Nawój pełni w Nockowej obowiązki sekretarza POP. Ma wyrobiony autoritet wśród chłopów. Znają go również w powiecie jako doskonałego

organizatora i dobrego członka partii.
ANDRZEJ DYDO był wówczas jednym z organizatorów strajków chłopów. Ma świetną pamięć. Zna nawet najdrobniejsze szczegóły wypadków. Ope-



ruje nazwiskami, przykładami. Pamięta nawet jak byli ubrani i uzbrojeni policjanci.
— Jeden z nich dzielił

mnie pałąk przez plecy, bit, później po nogach. O... widzieli, panowie, chodzę teraz wszędzie z laską. Pamiętka z tamtych czasów.
Kierujemy rozmowę na temat jego życia, gospodarki. W domu mieszka razem z żoną. Dzieci? Córka na Zachodzie, syn pracuje w Zakładach Radiowych w Dzierżonowie. Czy piszą? — Tak. Chciałby żeby teraz przyjechali to by mu pomogli w budowie nowego domu. Tylko czy powiat przydzieli mu pożyczkę? — martwi się Dydo. Chatupa się wali, bo to, panie, barak i trzeba wybudować nowy.

W Mielcu ogólnopolskie zawody modell latających

(Inf. wł.) Podobnie jak w roku ubiegłym modelami lotniczymi przyznał zaszczyt organizowania ogólnopolskich zawodów modell latających na uwięzi. Zawody odbędą się w pierwszej połowie lipca na lotnisku miejscowego aeroklubu. Modelarnia mielecka czyni obecnie intensywne przygotowania do tej imprezy. W Mielcu odbyły się w tych dniach zawody kontrolne modell latających, z udziałem 45 modelarzy. Startowano w czterech kategoriach modeli, a mianowicie: modele sztywne klasy A-1, klasy A-2, modele z napędem gumowym i silnikowym.

Koncertowali mali „w rtuozi”

Państwowe Ognisko Muzyczne w Krośnie zorganizowało na zakończenie roku szkolnego koncert w sali „Zgody” w Krośnie, na który przybyli licznie rodzice uczącej się młodzieży. Koncert ten był podsumowaniem nie tylko całorocznego dorobku Ogniska, ale także jego 5-letniej działalności.
Przed koncertem dyrektor Ogniska prof. Józef Szymd zapoznał zebranych z problemem Ogniska oraz wręczył zwycięzcom Międzyszkolnego Konkursu Szkół i Ognisk Muzycznych dyplomy.
Ponad 2 i pół godziny koncertowała młodzież. Wystąpił chór i orkiestra Ogniska Muzycznego. Szczególnymi dławami nagradzała publiczność występy solistów Janusza Wielgosza, Krystyny Sadowskiej i Marysi Markiewicz.
(ef)



Sobota, Niedziela 21, 22 CZERWCA 1958 r.

RZESZÓW Dzwon nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Gosłara 1. Dzwon stary: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 58...

STRZYŻÓW Dzwon stary: Apteka Społeczna nr 9, ul. Mickiewicza

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) - sobota - Imieniny Henrietty - godz. 16, 18, 15 i 20.30. niedziela - W obcym kraju - godz. 16, 18 i 20. Poranek - Morze pionie - godz. 11. MEWA (ul. Dąbrowskiego) - sobota - Ryszard III - godz. 18. niedziela - Imieniny Henrietty - godz. 18 i 20. SWIT (ul. Langiewicza) - sobota - nieczynne. niedziela - Tanczymy wśród gwiazd - godz. 16, 18 i 20. Poranek - Przygody żeglarza Sindbada - godz. 14. APOLLO (ul. W. Hiberna) - Wzgórze 24 nie odpowiada - godz. 17 i 19. PRZODOWNIK (ul. Pstrawskiego) - sobota - Skarb kapitana Martensa - godz. 17 i 19. niedziela - Latarnia morska - godz. 15, 17 i 19. Poranek - Fips psotnik - godz. 11. Wiek (ul. Okrzei 7) - nieczynne. STRZYŻÓW Odrodzenie - Smiech zabroniony. TYCZYŃ Skarb - Eroica. WISNIOWA Wisłok - 08/15 - Koszary - I seria.

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF BIBLIOTEKI

Biblioteka i Czytelnia Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej (ul. 3 Maja 23) czynna w poniedziałki, piątki i soboty od godz. 13-18 we wtorki od godz. 13-16, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie (ul. Tkaczowa) Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19. Czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 11-19. Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynna od godz. 11-17.

RADIO

SOBOTA PROGRAM II na fal 367 m 9.00 Audycja szkolna 9.20 Koncert poranny 10.00 Z frontu techniki 10.10 Pogodne melodie gra orkiestra A. Kostełaneta 10.30 Poranny koncert Chopinowski 11.00 Audycja szkolna 11.30 Orkiestra rozrywkowa 11.50 Pieśni ludowe z Pomorza 13.30 Dla dzieci - aud. słowno-muzyczna pt. "Wieczór u Kaszubów" 16.05 Muzyka dla wszystkich 16.45 Reportaż 17.00 Koncert rozrywkowy 17.40 "Na warszawskiej fali" 18.35 Muzyka i aktualności 19.00 Radiowa spółdzielnia satyryczna 19.20 Muzyka taneczna 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny 20.23 Kronika sportowa 21.00 Transmisja międzynarodowego meczu bokserkiego Polska - Francja 22.00 Zgadul zgadula 23.30 Ostatnie wiadomości 24.00 - 1.00 Muzyka taneczna. NIEDZIELA Program II na fal 367 m 8.30 Stan pogody, wiadomości i przegląd prasy 8.45 Melodie filmowe 9.00 "Fala 56" 9.15 Na różnych instrumentach 9.30 Z cyklu: "Wybrane nowelle" - "Wyszczał" nowela A. Puszkina 10.30 Nowe nagrania 11.00 Przegląd filmowy - "Kamera" 11.30 Słuchamy muzyki ludowej 12.04 Poranek symfoniczny 13.20 Pogadanka "O Janie Henryku Dąbrowskim" 13.40 Koncert zyczeń 15.00 Słuchawisko dla dzieci 16.00 Wiadomości 16.20 "Czego chętnie słuchamy" 17.00 Muzyka taneczna 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie 19.30 Spotkanie z aktorem - Andrzejem Łapickim 20.20 Wiadomości sportowe 21.00 Melodie taneczne 21.30 "Matysławowie" ode. powieści radiowej 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe 23.14 "Muzyka różnych narodów" 23.50 - 24.00 Ostatnie wiadomości.

W niedzielę rozpoczynają się »DNI MORZA«

W dniach od 22-29 bm. obchodzone będą w całym kraju tradycyjne »Dni Morza«. Lokalne uroczystości związane z rozpoczęciem »Dni Morza« (niedziela, 22 bm.) odbędą się w tym roku w Czudcu - ośrodku letnich wczasów licznej rzeszy rzeszowian. Jak poinformował nas LPZ, niedzielną impreza w Czudcu przedstawia się dość ciekawie. W programie przewiduje się m. in. występy zespołów artystycznych, koncert wojskowej orkiestry dętej z Jarosławia, pokaz modeli silnikowych na wodzie, spływ jakakimi ze Strzyżowa do Czudca itp.

Na amatorów strzelectwa czeka strzelnica sportowa, amatorów tańca - zabawa ludowa. Wieczorem odbędzie się tradycyjne puszczanie wianków na wody Wisłoka przy blaskach sztucznych ogni.

W czasie trwania »Dni Morza«, a więc w ciągu najbliższego tygodnia organizowane będą na placach naszego miasta koncerty i zabawy, pogadanki w szkołach i zakładach pracy, spotkania społeczeństwa z oficerami marynarki. Zakończenie »Dni Morza« odbędzie się 29 bm. w Rzeszowie nad Wisłokiem.

W sklepach GS Hyżne nadal brak wędlin

Z zaopatrzeniem sklepów GS gromady Hyżne w powiecie rzeszowskim różnie bywa. Raz jest pod dostatkiem niektórych poszukiwanych artykułów, innym razem nie ma ich w ogóle. Natomiast wędlin, brakuje tu stale. Można je zakupić tylko wtedy, gdy przypadkowo natrafi się na odbiór towaru. Bowiem przywozi się je tak rzadko, że gdy się pokażą w sklepie, długo tu nie poleją.

Za ten stan rzeczy nie można absolutnie winić sklepowych. Z zamówień wynika, że systema-

tycznie zapotrzebowują oni kielbasę. Mimo to zamówienia te nie są realizowane. Bardzo często brakuje wędlin w sklepie GS mieszczącym się w budynku Gromadzkiej Rady Narodowej w Hyżnem, do którego przyjeżdżają chłopcy z wszystkich wsi należących do tej gromady. Sklep ten traktowany jest na równi z pozostałymi placówkami GS - tzn. wędliny są tu »towarem obcym«.

Dlatego też spełniając życzenie mieszkańców gromady Hyżne przypomniamy zaopatrzeniowcom GS - że chłopcy tej gromady żądają, by wędliny przywożono do sklepu codziennie, tak jak dowozi się tu inne artykuły pierwszej potrzeby.

Tym razem oranżada z »dodatkiem«

Napój ten wraz z dwucentymetrowym owadem zakupiony został w sklepie przy ul. Grunwaldzkiej nr 25. Oranżada, jak wskazuje na to etykieta na butelce, pochodzi z wytwórni wód gazowych PSS w Staromieściu.

Losowanie w Rzeszowie

Kolejne losowanie Rzeszowskiej Gry Liczbowej »Koniczynka« odbędzie się w niedzielę 22 bm. w sali kolumnowej Prezydium WRN w Rzeszowie. Początek losowania - godz. 11. Dyrektora »Koniczynki« prosi grających o wzięcie udziału w losowaniu.

Z kamerą po Rzeszowie



Cóż maleńka, pogwarzyłoby się o tym i otwim... ale ty na razie umiesz się tylko uśmiechać. Poczekamy, podrośniesz malutka i wtedy nasze »dyskusje« będą bardziej ciekawe. Nieprawda? Takie »rozmówki« prowadzi sympatyczny dziadunio ze swoją milutką wnuczką. Foto - KOPEC

Pracownicy poszukiwani

KIEROWNIKA masarni, posiadającego pełne kwalifikacje zawodowe (wynagrodzenie zryczałtowane do 2.000 zł) oraz DWÓCH KUCHARZY w restauracjach II i III kategorii (wynagrodzenie wg przewidywanego systemu plac) zatrudni natychmiast Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Ustrzykach Dolnych. Mieszkanie dla samotnych zapewnione. K-1084/2

STRYCHARZY - FORMIARZY oraz ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych dla których organizowane będzie szkolenie przywarsztatowe (mężczyźni i kobiety) zatrudni zaraz na podległych cegielniach - Dyrekcja Przemyskich Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Przemyślu. Warunki pracy wg. obowiązujących przepisów. Średnia płaca około 1.400 zł plus deputat węglowy w naturze. Zapewnione: hotel-bezplatnie oraz stołówka z odpłatnością - 5 zł za obiad. Blizszych informacji udzieli Dyrekcja »Przemyskich Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Przemyślu, ul. Katedralna 5. K-1136/3

30 MURARZY, 20 CIEŚLI, 2 BLACHARZY, 4 DEKARZY i 200 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH zatrudni natychmiast Wrocławskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane nr 2 we Wrocławiu, ul. Zaułek Pokutniczy 10/II p. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Budownictwa. Zwrot kosztów przejazdu PKP II klasy po rozpoczęciu pracy na budowie. W/w pracownicy zatrudnieni zostaną na terenie woj. wrocławskiego. Hotele robotnicze zapewnione. K-1156/2

SAMOCHÓD 1 tonowy, oryginalny »HANSA«, stan idealny - sprzedam tanio. Ziółkowski - Kraków, ul. Lagiewicka 38. Ogł. łądąc po południu. K-1119

SAMOCHÓD »DKW« F-7, stan silnika idealny (cena 20.000 zł) - pilnie sprzedam. Kraków, ul. Krowderska 42 - tel. 225-98. K-1155

Ogłoszenia drobne Sprzedaż

SPRZEDAM kompletne urządzenie do wytwarzania limonady. Cena dwadzieścia pięć tysięcy zł. Pruszków, ul. Srebrna 3, m. 4, Alfreda Fryga. K-11120/2

Sianokosy na ukończeniu

Jeżeli w dalszym ciągu pogoda dopisze, sianokosy w Hyżnem (powiat Rzeszów) w tych dniach zostaną całkowicie zakończone. Do dnia 16 bm. dokonano tu sprzętu siana w około 80 proc.

Większość gospodarzy tej gromady przystąpiła już do koszenia koniczyny.

Lekcje już się skończyły Przed nami całe wakacje

Wczoraj w 14 rzeszowskich szkołach podstawowych (w innych oczywiście też) odbyły się ostatnie w tym roku szkolnym lekcje. Dziś liczne rzeszowskie uczniowie zasiadają raz jeszcze w swoich ławkach, aby na dwa miesiące pożegnać szkołę i wychowawców. Zakończenie roku szkolnego połączone jest z wręczeniem świadectw. Większość uczniów pracowała solidnie w ciągu roku i dobre oceny będą nagrodą za ich pracę.

A teraz awa, słoneczne miesiące odpoczynku. Spory procent dzieci rzeszowskich szkół wypoczynać będzie na koloniach i obozach. Wszystkim dzieciom zarówno tym, które wyjadą, jak i tym które pozostaną w Rzeszowie życzymy przyjemnego spędzenia wakacji.

Rowery i inne przedmioty do odebrania

W Komendzie Miasta MO Rzeszów są do odebrania następujące przedmioty: teczka skórzana, znaleziona w dniu 24. V. 58 r. w pociągu osobowym na trasie Rzeszów - Przemyśl z różnymi innymi przedmiotami, teczka skórzana znaleziona dnia 3. II. 58 r. w Rzeszowie na Osiedlu WSK, teczka skórzana znaleziona w dniu 13. II. 58 r. na stacji PKP w Rzeszowie - rower męski bez marki Nr 100933, znaleziony w dniu 30. IV. 57 r., rower męski bez marki Nr 57323, znaleziony pod restauracją na Osiedlu WSK, rower męski marki »Junak« nr C614428, znaleziony w dniu 17. IX. 57 r. przy ul. Obrońców Stalingradu w Rzeszowie, rower męski bez marki Nr 2565, przyszyty, rower damski Nr B 60573 marki »Batoryk« znaleziony nad Wisłokiem.

Po wymienione przedmioty należy się zgłaszać każdego dnia od godz. 8 - 16 w Komendzie Miejskiej MO, ul. Marchewskiego w Rzeszowie, pokój 24 lub 47.

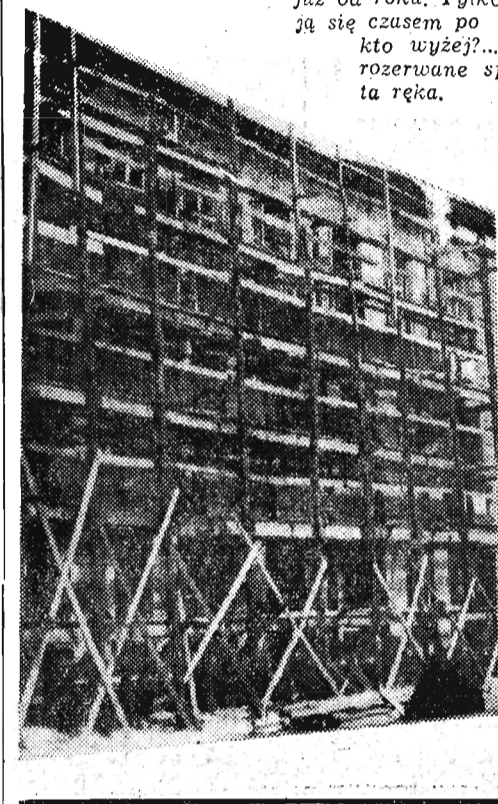
Włamanie do sklepu GS

(Inf. wł.). W nocy z 15 na 16 bm. nieznanymi sprawcy dokonali włamania do sklepu GS w Świlczy pow. Rzeszów. Sprawcy po dostaniu się do sklepu przez wybite otwory w suficie - skradli towary wartości około 5 tys. zł i zbiegli.

Organa MO prowadzą energiczne śledztwo zmierzające do wykrycia wiamywczy. (kel)

Rusztowania - a na rusztowaniach...

... ani przodowników, ani tych ostatnich od końca. Ani majstrów ani pomocników. Jednym słowem żadnej żywej duszy. I tak już od roku. Tylko dzieciśka spinają się czesem po tych drągach - kto wyżej?... A potem plac, rozzerwane spodnie, zwichnięta ręka.



Och, co za porządku - narzekają mieszkańcy bloku nr 4 przy ul. H. Sawickiej. Dlaczego odgródzono nas od świata rusztowaniami, kiedy od roku nie przeprowadza się zamierzonych prac tynkarskich. A może to celowa robota? Po prostu zamiast odnawiania budynku, niezbitych efektownych ścian przysłania się »artystycznie« ustawionymi rusztowaniami (na zdjęciu). Foto - KOPEC

Sportowy rozkład jazdy

PIŁKA NOŻNA W Rzeszowie: Międzynarodowe spotkanie OSK Lwów - Stal Rzeszów godz. 18 (stadion przy ul. Obrońców Stalingradu).

III LIGA W Rzeszowie: Walter - Czujaw Przemysł - godz. 11 (stadion Stali)

W Jarosławiu: KS - Resovia godz. 18.45 W Gorlicach: Górnik - Sanoczanka godz. 18 W Przemyślu: Polna - Stal Dębica godz. 18.30

W Krośnie: Krośnianka - Polonia Przemysł godz. 18.30 W Stalowej Woli: Stal - Czarni Jasio godz. 18.30

A KLASA GRUPA I

Sparta Przeworsk - Czujaw Łanrut godz. 18.15 Włokmarz Rakszawa - Sparta Leżajsk godz. 18 Unia Sarzyna - Stal Ib Mielec godz. 18 Stal Gorzyce - San Rozwadów godz. 18

GRUPA II Sanovia Lesko - Legia Ib Krosno godz. 18

Gryf Mielec - Wisłoka Dębica godz. 17.30 Start Rymanów - Stal Dęba godz. 18 Stal Ib Rzeszów - Wisłok Strzyżów godz. 18 (w sobotę)

B KLASA grupa rzeszowska Sparta Sędziszów - LZS Trzebowisko, LZS Przybyszówka - Głogovia, LZS Biata - LZS Rudna W. Stal II Rzeszów - Sokolowianka, LZS Kawęczyn - LZS Tycczyn, LZS Krasne - Czarni Rzeszów, LZS Zająże - Izolator Boguchwała.

GRUPA TARNOBRZESKA LZS Warcholy - LZS Ulanów, Siarka Tarnobrzeg - Kolbuszowianka, Chemik Pustków - LZS Mokrzyzów, Wojsław - LZS Werynia, Orzeł Rudnik - Wiśniarz Skopane.

GRUPA PODKARPACKA Ostroja Kolaczyce - Górnik Grabownica, LZS Brzostek - Bieszczady Ustrzyki D., Nafta Jedlicze - Piast Miejsce Piastowe, Badoianka Suchodół - Nafta Jasio, Jutrzenka Ropica D. - LZS Zarszyn, LZS Potok - Szarotka Uherce.

GRUPA PRZEMYSKA LZS Zurawica - Gwardia Przemysł, LZS Medyka - LZS Radymno, LZS Walek - Opaka - LZS Oleszyce, Byskawska Przemysł - Przemysianka, Pogoń Lubaczów - RZKS Jarosław, Budowlani Lubaczów - LZS Przedmieście.

SIATKOWKA A KLASA - ZENSKA W Rzeszowie (korty przy ul. Tkaczowa): Ruch Rzeszów - LZS Sonina, Ruch Rzeszów - Siarka Tarnobrzeg, Stal St. Wola - LZS Sonina - początek o godz. 9.

W Mielcu: (w sobotę i niedzielę) turniej z udziałem siatkarzy Krakowa, sąkarek Sparty Warszawskiej oraz gospodarzy, tj. Stal Mielec.

TENIS ZIEMNY LIGA OKRĘGOWA W Rzeszowie: Resovia - Legia Krosno godz. 16 (w sobotę), Stal Rzeszów - Legia Krosno godz. 10 (w niedzielę). KOSZYKOWKA W Rzeszowie - turniej o puchar OZZOS z udziałem koszykarzy Czujaw Przemysł, MKS Rzeszów i MKS Mielec - Korty przy ul. Tkaczowa (sobota) godz. 17 i niedziela godz. 10 i 15.



(SOBOTA) ROSÓŁ z kury z makaronem (kurę pieczemy i zostawiamy na niedzielę) WATROSKA smażona, panierowana, ziemniaki, szpinak (NIEDZIELA) ZUPA szczawiowa z jajkiem na twardo KURA, ziemniaki młode z koperkiem, kapusta włoska KOMPOT z truskawek i czereśni.

NOWINY RZESZOWSKIE

wydaje wydawnictwo Prasowe »Nowiny Rzeszowskie« RSW »Prasa«, Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). TELEFONY: Centrala - 2058, naczelny redaktor 4775, zastępca redaktora naczelnego 4610, sekretarz redakcji wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny wewn. 80, dział kulturalny wewn. 93, dział miejski wewn. 83, dział sportowy i dział informacji 458, dział terenowy wewn. 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 21. Redakcja nocna: 5017, administracja tel. 4656, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77. Oddziały redakcji: Przemyśl, Rynek tel. 2700, Krosno, Słowackiego 6 II p. p. 22, tel. 499, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR) - 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24, tel. 205. Biuro Reklam i Ogłoszeń - 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty - przez: Urzędz Pocztowe, listonoszy oraz Oddziały i Delegatury »Ruch«. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-6-445 Przedp. Upowszechnienia Prasy i Książki »Ruch« w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej - zł 10, kwartalna - zł 30, półrocznej - zł 60, rocznej - zł 120. Rzeszowskie Zakłady Graficzne w Rzeszowie. D-3-153